

Uniwersalizm, globalizacja, wartości kulturowe dawniej i dziś

Universalism, globalization, cultural values in the past and at present

Streszczenie: Artykuł podejmuje próbę przybliżenia rozumienia uniwersalizmu dawniej i obecnie. Jego złożoność i trudności w jednoznacznym określeniu napotyka się przy okazji analizy zagadnienia w różnych naukach. Czasy współczesne, globalizacja, postęp technologiczny wpływają także na rozumienie, a może także tworzenie się zrębów nowego uniwersalizmu. Przy okazji pojawia się niezwykle trudna pokusa poszukiwania uniwersalnych wartości kulturowych, czynników i elementów je współtworzących.

Abstract: The article undertakes the test of approximation understanding of universalism long ago and at present. His complexity and difficulties in unambiguous qualification appear near analyses this question in different sciences. The present times, globalization process, they influence on the technological progress understanding, and can also the creating the bases of new universalism. Near opportunity appears the unusually difficult temptation of search of universal cultural values, factors and elements it co-creative.

Pojmowanie uniwersalizmu i jego cele

Uniwersalizm (łac. *universalis* - powszechny, ogólny) można rozpatrywać w dwóch rozumieniach. Po pierwsze uniwersalizm to pewnego rodzaju zamiar ogarnięcia pewnej całości, dążenie do objęcia wszystkiego, powszechność dążeń, myśli. Po drugie uniwersalizm odnosi się również do filozofii i oznacza zespół poglądów, uznających wyższość i dominację całości nad częściami, ogółu nad jednostkami, przeciwieństwo indywidualizmu i partykularyzmu¹.

Termin uniwersalizm ma wiele znaczeń. Związane jest to w dużej mierze z tym, że jest to proces w wielu wymiarach, ruch intelektualny nowocywiliacyjny *in statu nascendi*. Można go rozpatrywać pod postacią uniwersalizmu religijnego religii światowych z wybijającym się na plan pierwszy chrześcijaństwem. Mamy też uniwersalizm etyczny w rozumieniu podstawowych praw i powinności człowieka - kantyzm. Uniwersalizm w rozumieniu ekonomicznym oznacza wolny

¹ K. Olechnicki, P. Załęcki (red.) 2002, *Słownik socjologiczny*, Toruń, 2002, s. 234.

rynek rozszerzony na cały świat, akceptowany model rozwoju. Uniwersalizm może być również postrzegany jako maska oligarchicznych interesów środowisk uprzywilejowanych i bogatych za sprawą liberalizacji handlu, globalnego rynku, modeli konkurencyjności deregulacji rynków krajowych².

W rozumieniu potocznym terminu „uniwersalny” używa się do określenia tego, co jest powszechne, wielostronne, wszechstronne, wszechogarniające, jednakowe dla wszystkich, odnoszące się do jakiejś całości i całościowości, wielofunkcyjności (tech.).

Uniwersalizm nie występuje w sensie jednostkowym. Jest to kategoria społeczna. Słowo uniwersalistyczny oznacza ogarnianie pewnej całości. Uniwersalny to jednakowy dla wszystkich. Może być specyficznym sposobem myślenia o świecie, nauce, kulturze poprzez przybliżanie i analizę pewnych całości, jednakowości. Uniwersaliści to ci, którzy poszukują spójnych dla wszystkich potrzeb, trendów rozwojowych, zachowawczych, przystosowawczych.

Uniwersalizm w ujęciu edukacji do bezpieczeństwa rozumiany jest jako pogląd mówiący o stworzeniu jednej ogólnoswiatowej organizacji, wyposażonej w bardzo szerokie uprawnienia odnoszące się do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Różne ugrupowania regionalne winy respektować dążenia tejże organizacji, nie sprzeciwiając się jej ideom ani działaniom. Interesy całej ludzkości bywają ważniejsze od interesów narodowych, szczególnie w sprawach przeciwdziałania przemocy i wojen. Odpowiedzialność za utrzymanie ogólnoswiatowego pokoju spoczywa na całej ludzkości³.

Pojęcie uniwersalizmu najczęściej kojarzy się z kulturą średniowiecza za sprawą ówczesnie panującej idei teocentryzmu - przekonania, że Bóg jest w centrum wszechrzeczy i administracji kościelnej w Europie. Słowo uniwersalizm towarzyszyło przymiotnikowi chrześcijański jako określenie religii katolickiej (od greckiego *katholikos* – „powszechny”) czy szerzej – chrześcijańskiej. Religia chrześcijańska wymuszała specyfikę myślenia, postępowania z ogólnie obowiązującymi normami moralnymi i wzorcami osobowymi. Język łaciński, feudalny ustrój społeczny, ściśle określone podziały społeczne rzutowały na określoną filozofię i kulturę życia. Podporządkowanie się papieżowi i uznanie hegemonii Kościoła uznali wszyscy władcy europejscy, z wyjątkiem cesarzy niemieckich. Do dzisiaj znane i przytaczane są poglądy filozoficzne św. Augustyna i św. Tomasza

² R. Piekarski, 2003, *Uniwersalizm czy zamaskowana oligarchia*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków, s. 48-49.

³ J. Czaputowicz, 1998, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa, s. 23; J. Kunikowski, A. Turek, 2008, *Bezpieczeństwo i dyplomacja. Słownik terminów*, Wyd. PEDAGOGIUM, Warszawa – hasło: *uniwersalizm*, s. 127.

z Akwinu. Ten ostatni szczególnie uznawany jest za najważniejszego teologa w historii Kościoła.

W nowożytnej historii tylko dwa systemy wartości kulturowych pretendowały do miana uniwersalnych: chrześcijaństwo i islam. W obu przypadkach podstawowym kryterium wyróżniającym była religia. Niezmiernie trudno jest mówić o jakimkolwiek uniwersalnym charakterze jakiegoś systemu wartości kulturowych, ponieważ poszczególne tożsamości grup różnią się między sobą i za uniwersalizmem może kryć się także etnocentryzm. Uniwersalizm może oznaczać i powszechność, i rozprzestrzenianie się, dominujący trend.

Można się zastanawiać o rzeczywistym bycie uniwersalizmu w kulturze z punktu widzenia filozoficznego. W rozumieniu filozoficznym upowszechnianie wartości są wyrazem wspólnej akceptacji nie w wyniku wymuszeń lecz na skutek ogólnej akceptacji na drodze konstruktywnej dyskusji, dialogu, szukaniu kompromisów. Przy takim podejściu pojęcie uniwersaliów oznacza, że zjawiska posiadają identyczną treść, a nie treść kulturowo uwarunkowaną⁴.

Formy uniwersalizmu⁵

1) Łaciński

Według tej koncepcji uniwersalizm stanowi kulturową nadbudowę dla nauczania Kościoła i polega na połączeniu trzech elementów: doktryny religijnej Kościoła, doktryny prawnej starożytnego Rzymu i pojęć filozoficznych starożytnej Grecji. Uniwersalizm ten obejmuje obszar występowania katolicyzmu. Swoje apogeum przechodził w późnym średniowieczu, a w okresie oświecenia przeżywał głęboki kryzys w związku z pojawieniem się, wrogiemu wobec niego, uniwersalizmu praw człowieka, triumfującego od rewolucji francuskiej.

2) Chrześcijański

Wyłonił się w wyniku schizmy prawosławnej w 1054 roku (rozłam między prawosławiem i rzymskim katolicyzmem) oraz narodzin protestantyzmu w XVI wieku. Z greckiego *schisma* oznacza rozłam, czyli formalny rozdźwięk między wschodnią i zachodnią częścią chrześcijaństwa. Podział ten doprowadził do powstania kościoła prawosławnego i Kościoła rzymskokatolickiego. Rozłam

⁴ W. J. Burszta, 1995, *Relatywizm i etnocentryzm postmodernistycznie widziane*, [w:] A. Szahaj (red.), *Między pragmatyzmem a postmodernizmem*, UMK, Toruń, s. 197.

⁵ A. Wielomski, *Uniwersalizm*, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Uniwersalizm> [dokument elektroniczny z dnia 27.06.2009] <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Uniwersalizm> [dokument elektroniczny z dnia 27.06.2010]

między wschodnim a zachodnim chrześcijaństwem trwa do dzisiaj. Sama klątwa została anulowana w XX w. W odróżnieniu od uniwersalizmu łacińskiego, uniwersalizm chrześcijański nie posiada swojego duchowego przywódcy w osobie papieża. Głosi zasadę swobodnej interpretacji świata siłą jednostkowego rozumu i przekonanie, że wszyscy ludzie stanowią jedną rodzinę, ponieważ są dziećmi Boga. Uniwersalizm chrześcijański stanowi zubożoną wersję uniwersalizmu łacińskiego, która odrzuciła dorobek katolicki wykraczający poza spuściznę Ewangelii (protestanckie odrzucenie Tradycji katolickiej) i Kościoła pierwszego tysiąclecia (prawosławie). Z punktu widzenia uniwersalizmu łacińskiego jest to ewidentny regres, skostnienie zasad uniwersalistycznych na pewnym historycznym etapie, który został uznany za zasadę ponadczasową.

3) Religijny (niechrześcijański)

Uniwersalizm ten pojawia się we wszystkich religiach, które uznają, że Bóg nie ma charakteru plemiennego, lecz ogólnoludzki. Ten rodzaj uniwersalizmu spotykamy w islamie, który powstał w wyniku wyraźnej inspiracji judaistycznej i chrześcijańskiej. W islamie Allah jest ojcem wszystkich ludzi. Podobny charakter ma uniwersalizm buddyjski, bardziej rozumiany jako systemem filozoficzny niż religijny.

4) Ekumeniczny

Jest najmłodszym ze wszystkich wielkich systemów uniwersalistycznych, ponieważ narodził się dopiero w XX wieku wraz z zupełnie nowym pojęciem ekumenizmu (aż do Soboru Watykańskiego II utożsamianym z bezwarunkowym powrotem protestantów na łono Kościoła), czyli szukaniem łączności wszystkich chrześcijan, a w wersji dalej idącej, wszystkich wyznawców religii monoteistycznych (w wersjach skrajnych nawet wszystkich ludzi wierzących w boga/bogów). Jego przeciwnicy zarzucają mu herezję synkretyzmu, czyli próbę łączenia różnych od siebie poglądów filozoficznych i religijnych.

5) Praw człowieka (demokratyczny)

Uniwersalizm ten opiera się na przekonaniu o powszechnym, ponadczasowym charakterze obowiązywania praw człowieka oraz zasad i ideologii demokracji. Stoi w opozycji do wszystkich uniwersalizmów o charakterze religijnym, ponieważ charakteryzują go cechy świeckie i antyreligijne. Niemniej jednak u podstaw uniwersalizmu praw człowieka stoi zlaicyzowane nauczanie chrześcijańskie o przyrodzonej godności człowieka oraz protestancka teoria powszechnego kapłaństwa (demokracja). Uniwersalizm ten może być zatem rozpatrywany jako kierunek zrodzony z wrogiego nastawienia wobec zinstytucjonalizowanej religii.

Przy okazji tego uniwersalizmu nasuwają się pytania odnośnie funkcjonowania narodowych, regionalnych czy religijnych systemów praw człowieka związanych z różnorodnością kulturową, religijną, tradycją interesów politycznych. Taki stan rzeczy uniemożliwia postępowanie procesu uniwersalizacji (uniformizacji) praw człowieka (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Pakty Praw Człowieka, Konwencja Praw Dziecka ratyfikowana przez ponad 190 krajów).

6) Kosmopolityczny

Uniwersalizm kosmopolityczny łączył niezrozumienie problematyki ojczyzny z niezwykle wyrafinowaną kulturą, czyli z głębokim osadzeniem w światopoglądzie cechującym uniwersalizm łaciński. Nową postać uniwersalizmu kosmopolitycznego znajdujemy dopiero po I wojnie światowej, gdy pojawił się pacyfizm, globalizm i uniwersalizm tego typu złął się z radykalną wizją uniwersalizmu praw człowieka i ideologią demokracji, czyli z uniwersalizmem przeciwnym uniwersalizmowi łacińskiemu.

Wyrazem tej nowej formuły uniwersalizmu kosmopolitycznego jest projekt Unii Europejskiej, której obywatele powinni posiadać tożsamość „europejską” oraz, pomocniczą wobec tej pierwszej, transregionalną (euroregiony).

Uniwersalizm tego typu zawsze dominował wśród wykształconych, wyższych warstw społecznych (arystokracja) i wynikał z faktu, że arystokratyczno-feudalne pojęcia honoru i lojalności dotyczyły zawsze osoby władcy, a nie ziemi i zamieszkującego ją narodu. Pierwowzorem takiej postawy był urodzony na ziemiach dzisiejszej Hiszpanii Seneka, którego zapatrywania zawsze zwracały się w kierunku dworu a nie ojczystej krainy. Lojalność wobec władcy wymagała czasem walki z własną ojczyzną i narodem, czego przykładem był okres rewolucji francuskiej, gdy francuska arystokracja udała się na emigrację i czynnie walczyła z republikańską ojczyzną, a co wyrażała dewiza *Là où sont les lys, là est la patrie* (tam gdzie są lilie <<Burbonów>> , tam jest ojczyzna).

7) Marksistowski (internacjonalizm)

Uniwersalizm ten zakłada jedność rodzaju ludzkiego, pojętego jako klasa robotnicza lub klasy pracujące i jest skierowany przeciwko, rzekomo istniejącej, „międzynarodówce burżuazji”. Jego realizacją praktyczną był komunizm.

Feliks Koneczny⁶ odróżniał uniwersalizm organiczny, sprowadzający łączone kultury do wspólnego mianownika cywilizacyjnego – od mechanicznego, prowadzącego do wytworzenia mieszanki, niezależnie od wielkości obszaru. Wymieniał kilka uniwersalizmów: etyczny, religijny oraz polityczny (w tym militarny).

⁶ F. Koneczny, 2001, *Prawa dziejowe*, Wyd. Antyk Marcin Dybowski, Komarów.

Uniwersalizm trudny w swej istocie do ogarnięcia i jednoznacznego zdefiniowania posiada w swoich dążeniach pewne cele, ku którym chce zmierzać. Można zatem mówić o pewnych przesłankach, którymi kierują się działania uniwersalistyczne w celu tworzenia podstaw ponadnarodowej myśli europejskiej czy światowej. Zdaniem Jana Szmyda⁷ cele uniwersalizmu wiążą się z:

- integracją kultur różnych obszarów geograficznych, etnicznych, regionalnych przy jednoczesnym zachowaniu i kultywowaniu ich swoistych wartości, odrębności i tożsamości;

- łączeniem i przenikaniem się ze sobą nauk: technicznych, społecznych i humanistycznych w obszarze teoretycznym i metodologicznym;

- integracją filozofii współczesnej przy zachowaniu jej różnorodności;

- wypracowaniem i upowszechnianiem uniwersalistycznej (globalnej) etyki, m.in. dzięki szerzeniu etyki rotarianizmu;

- próbą godzenia wartości życiowych;

- zbliżaniem do siebie różnych religii i światopoglądów oraz prowadzenie między nimi dialogu podkreślającego podobieństwa i wartości;

- tworzeniem metareligijnych, metakulturowych i metateoretycznych przesłanek dla rozwiązywania głównych konfliktów współczesności i torowania drogi ku lepszemu współistnieniu kultur i narodów.

Uniwersalizm w ujęciu współczesnym

Jak rozumieć współczesny uniwersalizm? Uniwersalizm (uniwersalność) bywa określany i rozumiany jako perspektywiczny proces poszukiwania wspólnych korzeni różnych kultur i systemów wartości, a nie akcentowanie dominacji pewnych kultur mimo, że jest ona wynikiem panoszącej się globalizacji. W znaczeniu pozytywnym określany jest następująco: „Uniwersalizm jest wielce obiecującą, skalającą ideą i programem humanistycznego dialogu i zbliżenia w tym także poprzez interkulturalną edukację. Posiada wielkie wartości kreatywne. Jest on wizją i nadzieją permanentnego potwierdzania poczucia wspólnotowości, nie może jednak oznaczać pełnej unifikacji ani całkowitego odrzucenia inności. Pragnie on wyrażać racjonalną, pogodzoną jedność ponad różnicami w imię potwierdzania ludzkiej tożsamości człowieka. Powinien także oznaczać tolerancję i otwartość wobec różnic i zachowań wzmacniających godność i humanistyczną wartość ludzkiego życia. Każda opcja uniwersalizmu, która nie pochodzi z wolnego wyboru

⁷ J. Szmyd, 2006, *Tożsamość a globalizacja*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków, s. 113-114.

i nie prowadzi do naturalnej interioryzacji, która jest wynikiem totalitarnego systemu, jest sprzeczna z prawdziwą misją uniwersalizmu.⁸”

W czasach obecnych słowo uniwersalizm pojawia się często przy okazji dysput na arenie krajowej i międzynarodowej, dotyczących praw człowieka, a także roszczeń zachodniego liberalizmu do uniwersalności. Prawa człowieka w kontekście uniwersalizmu należałoby rozważać nie tylko jako systemu norm stanowionych, ale praw nierozdzielnie i naturalnie związanych z człowiekiem. Przekonanie o uniwersalności podstawowych cech i dążeń ludzkich występujących we wszystkich kulturach jest jedną z podstawowych zasad zawartych w Raporcie Światowej Komisji Kultury i Rozwoju pt. *Nasza kreatywna różnorodność*. Dokument uznaje prawa człowieka za jeden z głównych wyrazów uniwersalnej etyki.

Międzynarodowe Stowarzyszenie na Rzecz Uniwersalizmu (MSU) powstało w Warszawie w 1989 r. z inicjatywy uczonych amerykańskich i polskich. Dużą rolę odegrał tu Komitet Nauk Filozoficznych PAN na czele z Januszem Kuczyńskim, który został jego pierwszym prezesem. Celem MSU było spośród wielości poglądów i kultur różnych uczonych oraz członków Stowarzyszenia ustalenie wspólnych uniwersalnych zasad, idei i wartości. Zadaniem ruchu uniwersalistycznego jest popieranie idei tworzenia pokojowego ładu i sprawiedliwości społecznej, prowadzenie dialogu i rozwijanie różnorodnej współpracy między narodami, upowszechnianie najwyższych wartości duchowych i humanistycznych całej ludzkości.

W sierpniu 1993 roku w Warszawie, Polska była organizatorem Światowego Kongresu Uniwersalizmu pod hasłem *Towards Solidarity of all Humans*. Polski Oddział Międzynarodowego Towarzystwa Uniwersalizmu używa nazwy: „Polskie Towarzystwo Uniwersalizmu” i swoją siedzibę ma w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu 10.

Pierwszy Europejski Kongres Uniwersalizmu⁹ odbył się w dniach 18-24 sierpnia 1997 roku w Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego pod auspicjami Daniela Tarschysa, sekretarza generalnego Rady Europy, pt. *Ochrona i współtworzenie środowiska człowieka w jednoczącej się Europie*. Celem Kongresu

8 Z. Łomny, 1996, *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Radom, s. 67-68.

9 www.ainfos.ca/A-Infos97/2/0366.html [dokument elektroniczny z dnia 27.06.2010]; „Uniwersalizm na nowo odrodzony, zreformowany i zinstytucjonalizowany w formie *International Society for Universalism*, potem *International Society for Universal Dialogue* i jego krajowych oddziałów (organizacji zarejestrowanej w 1989 roku w Bostonie; nb. główny zrąb tego uniwersalizmu powstał wcześniej, w Polsce z inspiracji Janusza Kuczyńskiego) spotkał się z dużym zainteresowaniem w krajach Ameryki, zwłaszcza Ameryki Północnej.” (Górski E., 2008: *Globalizacja, uniwersalizm i przemiany systemu oświatowego*, [w:] R. Stefański (red.), 2008, *Jedność i różnorodność – wyzwanie globalizacji*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń – Kielce, s. 130.

było przyjrzenie się badaniom dotyczącym tego, co określa się mianem środowiska europejskiego w okresie ekologicznego, ekonomicznego, informatycznego, politycznego i technicznego jednoczenia się kontynentu, ale zarazem konieczności zachowania, a nawet uwydatnienia wartości narodowych kultur. Istotne w tym kontekście staje się współtworzenie otwartego europeizmu jako samowiedzy naszego kontynentu i uniwersalizmu jako samowiedzy ludzkości.

Głównym przedmiotem obrad Kongresu była ochrona i współtworzenie środowiska człowieka w perspektywie uniwersalizmu z kilku zasadniczych powodów:

1) problemy środowiska naturalnego stają się coraz większym zagrożeniem w codziennym doświadczaniu rzeczywistości,

2) dla technologii i przemysłu, środowisko naturalne staje się zarazem inspirowującym wyzwaniem i stymulatorem rozwoju,

3) dla (meta)teorii ekologicznych, socjologicznych i filozoficznych ta sytuacja zagrożenia i szans stanowi alternatywę wobec biologicznej i społecznej (samo)zagłady lub rozkwitu,

4) problemy środowiska naturalnego stają się dziś wprost problemami niemal wszystkich nauk i nurtów myśli oraz pośrednio lub bezpośrednio, różnych dziedzin praktyki,

5) do sensownego i konstruktywnego rozwiązania problemów ochrony środowiska można iść tylko jedną drogą: integrowania, dialogu i syntezy nauk, kultur i praktyk.

Głównymi tematami Kongresu były następujące zagadnienia:

- Tożsamość europejska na przełomie trzeciego tysiąclecia;

- Od „globalnych perspektyw Europy” do twórczej różnorodności, otwartego europeizmu i uniwersalizmu;

- Judaizm, chrześcijaństwo, islam i laicki humanizm w poszukiwaniu uniwersalizmu: koncepcje przyszłości Europy;

- Inne oblicza troski o środowisko człowieka: perspektywy kultur azjatyckich i afrykańskich;

- Wielopoziomowość i wielozakresowość tożsamości: patriotyzm, europeizm i uniwersalizm przeciwko nacjonalizmowi, rasizmowi i totalitaryzmowi;

- Od cywilizacji statycznych i dynamicznych do cywilizacji uniwersalistycznej: dialog - synergia – pojednanie;

- Rozwój idei uniwersalizmu: chrześcijaństwo, Kant, Hegel, Husserl, Marks, Habermas.

Dla specyficznych cech poszczególnych kultur bardzo trudno jest znaleźć wspólny mianownik, natomiast międzynarodowe systemy normatywne odzwierciedlają i sankcjonują pewne minimum wspólnych norm moralnych, stanowiących integralną część każdej kultury. „Staje się więc demokracja nie tylko pożądanym

dobrem uniwersalnym, ale i cechą znakomitej większości rozwiniętych społeczeństw (zwanych już dawniej *industrial democracies*), wielu społeczeństw tranzycyjnych, a także sporej grupy krajów mniej rozwiniętych. Do tych dwóch ostatnich klas lepiej stosować termin „demokratyzacja”, bowiem stosowne procesy są dopiero *in statu nascendi*.¹⁰

Regionalizm, uniwersalizm i europejska integracja nie wykluczają się. Są to procesy, postawy, punkty widzenia, które się dopełniają i ubogacają człowieka przy zachowaniu rozsądku w ich przyjmowaniu, analizie, postępowaniu. Ubogacenie wiedzy następuje mocniej po ugruntowaniu się oparcia w „strukturach podstawowych” – rodzinie, wspólnocie lokalnej, regionie. Stąd stwierdzenie socjolingwistyka J. Fishmana, że tak jak triumf nauki nie uśmiercił religii, tak internacjonalizm nie uśmierci tożsamości lokalnych¹¹. „Nowoczesny uniwersalizm nie występuje więc przeciwko pluralizmowi i akceptuje starą maksymę *E pluribus unum*, sprzeciwia się tylko z jednej strony skrajnościom postmodernistycznego nihilizmu, a z drugiej - wszelkim tendencjom autorytarno-totalitarnym, jakie pod hasłem uniwersalizmu pojawiły się w faszyzmie, komunizmie i w niektórych wersjach autorytarno-dogmatycznego globalizmu i neoliberalizmu.”¹²

Współczesny globalizm posiada wymiar konkurencyjny i na domiar złego – destrukcyjny. Przy tym idea uniwersalizmu rozumiana jest jako poszukiwanie określonych standardów w skali globalnej, potrzebnych do rozwoju procesów współpracy zamiast jednostronnej konkurencji i destrukcji w skali globalnej¹³.

W kulturze polskiej pierwszą próbę stworzenia syntetycznego systemu „filozofii uniwersalnej” (określanej często skróto jako „uniwersalizm”) podjął wybitny filozof, pedagog i publicysta, Bronisław Ferdynand Trentowski (1808-1869)¹⁴. „Tym bowiem różni się współczesny uniwersalizm od tradycyjnego, iż nie uznaje istnienia jednego podmiotu, bo któregoż? Że nie tylko wychodzi od różnorodności i nie ma zamiaru jej likwidować, a raczej już nie łudzi się, iż mógłby to osiągnąć;

¹⁰ Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja – projekt nieuniwersalny?*, [w:] Józef L. Krakowiak, W. Lorenc, A. Miś (red.), *Filozofia, dialog, uniwersalizm. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Kuczyńskiemu*, Wyd. Nauk. „Scholar”, Warszawa, s. 220.

¹¹ B. Synak, 2003, *Małe ojczyzny w globalnej wiosce*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków, s. 252.

¹² E. Górski 2008, *Globalizacja, uniwersalizm i przemiany systemu oświatowego*, [w:] R. Stefański (red.), *Jedność i różnorodność – wyzwanie globalizacji*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń – Kielce, s. 131-132.

¹³ M. Marczevska-Rytko, 2004, *Procesy globalizacji jako wyzwanie dla kultury i państwa narodowego*, [w:] J. Rokicki, M. Banaś (red.), *Naród, kultura, państwo w procesie globalizacji*, Wyd. UJ, Kraków, s. 31.

¹⁴ E. Górski, 2001, *Idea uniwersalizmu w Polsce i w obu Amerykach*, [w:] Józef L. Krakowiak, W. Lorenc, A. Miś (red.), *Filozofia, dialog, uniwersalizm. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Kuczyńskiemu*, Wyd. Nauk. „Scholar”, Warszawa, s. 191-192.

szanuje bowiem rzeczywistość, a nie logiczne, religijne czy też filozoficzne, np. transcendentalne, nader często wrogie założenia. Proponowany uniwersalizm jest postawą afirmatywną, stąd musi być wrogiem jednostronności i wszelkiego z nią związanego wyabsolutniania. [...] Tradycyjny uniwersalizm nader często traktował prawie każdą niejednolitość jako zło, herezję, zdradę, brak cnoty; nazbyt był on koszarowy, nazbyt klasztorny, jakoś abstrakcyjnie stadny¹⁵.” Mówiąc o uniwersalności możemy ją rozpatrywać nie tylko stricte hasłowo, ale poruszać także zagadnienia wiążące się z tym pojęciem, będące blisko lub w opozycji. Zdaniem Lecha W. Zachera¹⁶ globalizacja nie wiąże się wcale z uniwersalnością szans i korzyści, tylko sprzyja polaryzacji społecznej. Jest to jeden z czynników zagrożających stabilności wewnętrznej i zewnętrznej. Rozwój techniki nie prowadzi wprost do wyrównywania szans i możliwości, ponieważ o wielu rzeczach z nią związanych decydują zasady ekonomiczne systemu kapitalistycznego. Poza tym prowadzona jest gra rynkowa, wpływ mają decyzje gospodarcze, pewne ustalenia zapadają w kręgach inwestorów i kontrahentów. Wytwory techniki skierowane są do pewnych grup odbiorców, zróżnicowanych pod wieloma względami. Zjawiska związane z rozwojem techniki można do pewnego stopnia ogarnąć, próbować nadawać im określony kierunek, uniwersalizować (np. w postaci hasła wzrostu czy rozwoju), ale partykularyzm będzie zapewne przeważał nad uniwersalnością.

Oto jeszcze inne, przystępne w swojej wymowie określenie uniwersalizmu: „Można także spojrzeć na uniwersalizm zwyczajnie, potocznie oraz stwierdzić, że w równych dziedzinach naszego życia ma on zastosowanie – od zwyczajnych, codziennych uogólnień i sformułowań poczynając (np. gdy uzasadniamy jakąś opinię, używając kwantyfikatorów typu: wszyscy, zawsze, nigdy), poprzez pochwałę najnowszych osiągnięć technicznych, a na rozważaniach naukowych kończąc. Używamy go więc powszechnie w naszej codzienności. Teoretycznie, uznając potrzebę analizy czystej formy uniwersalizmu, można założyć, że istnieje on w różnych systemach filozoficznych i jest pozytywną zasadą pomocną w dokonywaniu całościowego ujęcia jakiegoś problemu, zagadnienia, czy też opisu zdarzeń, na zasadzie łączenia różnych elementów i tworzenia ich komplementarności w celu uzyskania nowej jakości”¹⁷.

¹⁵ Józef L. Krakowiak, 2001, *Polskość w perspektywie uniwersalistycznej*, [w:] Józef L. Krakowiak, W. Lorenc, A. Miś (red.), *Filozofia, dialog, uniwersalizm. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Kuczyńskiemu*, Wyd. Nauk. „Scholar”, Warszawa, s. 358, 359.

¹⁶ Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...* op. cit., s. 217.

¹⁷ ks. Chamarczuk M., *Uniwersalizm czy partykularyzm – współczesny niekonieczny antagonizm*, <http://www.seminare.pl/23/Chamarczuk.pdf> [dokument elektroniczny z dnia 05.07.2010]

Uniwersalizm i globalizacja

Uniwersalizm jest bliskim pojęciem odnośnie globalizacji. Globalizacja dosłownie oznacza światowy zasięg, uniwersalizm – powszechność i wspólnotę wartości¹⁸. Zatem jaki może być wpływ ogólnych, światowych tendencji rozwojowych na upowszechnianie wartości kulturowych na mniejszą skalę.

Uniwersalność pojmowana i utożsamiana z globalnością rodzi napięcie pomiędzy tym, co jednostkowe, szczegółowe, lokalne a tym, co ogólne, powszechne. Można to porównać na zasadzie określeń tożsamości: w sensie ogólnym, szerokim i wąskim, regionalnym. Tożsamość jako taka to inaczej poczucie przynależności, identyfikacja. Natomiast tożsamość regionalna odnosi się do specyfiki pewnej zbiorowości kulturowej, opartej na tradycji, przekonaniach, obyczajach, normach. Tożsamość globalna jest sprzeczna sama w sobie, przynajmniej jeśli chodzi o warstwę emocjonalną. Nie identyfikujemy się z czymś, czego bliżej lub dobrze nie znamy, co nam jest w pewien sposób obojętne. Tożsamość ma charakter wartościujący. Tożsamość człowieka buduje się poprzez identyfikację z określonym terytorium i populacją (rodziną, plemieniem, krajem). „Znamienne używanie pojęć tożsamość narodowa i tożsamość kulturowa czy etniczna jest przede wszystkim tożsamością kulturową, ale nie każda tożsamość kulturowa jest tożsamością narodową. Na przykład według klasyków socjologii polskiej (F. Znaniecki, S. Ossowski, J. Chałasiński) naród jest przede wszystkim wspólnotą kulturową.”¹⁹

Region może kojarzyć się nam z pojęciem geograficznym, historycznym lub kulturowym. Takim terminom, jak indywidualny, lokalny, regionalny, niezależny, odmienny towarzyszy słowo partykularny. Z pojęciem partykularyzmu w ujęciu kulturowym wiąże się zatem zagadnienie regionalności, małych ojczyzn w znaczeniu wspólnot lokalnych, etnicznych. Na etniczność składają się m.in. wspólna pamięć historyczna, doświadczenia, język, wierzenia, systemy etyczne i obyczaje. Silne poczucie tożsamości etnicznej czy narodowej nie musi prowadzić do izolacjonizmu i etnocentryzmu. Radykalny etnocentryzm cechuje zamykanie się w granicach własnej grupy i przeciwstawianie się innym kulturom, czemu towarzyszy lęk, czyli ksenofobia, niechęć wobec obcych.

Globalizacja nie jest jednoznacznym określeniem. To zjawisko wieloaspektowe, obejmujące sferę ekonomiczną, kulturową i polityczną. Przenika do niemal wszystkich sfer życia i aktywności człowieka. Zagadnienia związane z globalizacją mieszczą się w obszarze zainteresowań wielu nauk: socjologii, ekonomii,

¹⁸ Por.: Lech W. Zacher, 1999, *Uwarunkowania i implikacje globalizacji*, [w:] E. Okoń-Horodyńska (red.), *Wyzwania procesu globalizacji wobec człowieka*, Akademia Ekonomiczna, Katowice, s. 33.

¹⁹ B. Dziemidok, 2003, *Globalizacja a kwestia tożsamości narodowej*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków, s. 203.

politologii, naukach technicznych i prawnych, ekologii, pedagogice, psychologii czy kulturoznawstwie. „Globalizacja może być rozumiana jako zjawisko, proces, cecha cywilizacji ponowoczesnej, postawa. W pierwszym przypadku jest zjawiskiem przede wszystkim o charakterze ekonomicznym i społeczno-kulturowym, które ma szeroki zasięg – ogarnia prawie cały świat, główną jego manifestacją jest nieograniczony przepływ kapitału, ludzi, informacji i kultury, osiągnięć techniki i nauki, usług, strategii obronnych i edukacyjnych. Znamienną cechą jest też daleko idąca uniformizacja w dziedzinie życia i aktywności społecznej, kulturalnej, gospodarczej, edukacyjnej, socjalnej i innej. U podłoża tego zjawiska leży niebawem rozwój techniki, a nade wszystko technologii informacyjnej.²⁰”

Zdaniem Jerzego Gałkowskiego²¹ globalizację można pojmować jako sposób korzystania z osiągnięć współczesnej cywilizacji. Ponieważ człowiek jest celem i najwyższą wartością, to globalizacja jako narzędzie powinno służyć człowiekowi, a nie podporządkowywać go sobie. Globalizacja będąc rezultatem postępu cywilizacji musi być poddawana nieustannej kontroli, szczególnie pod względem tworzonych i upowszechnianych wartości moralnych.

Globalizacji nie da się zaplanować ani przeprowadzić, jak słusznie zauważył Z. Bauman. Przy dyskusjach z nią związanych mówi się raczej o mniej lub bardziej nieprzewidywalnych skutkach niż zamierzeniach czy planach. Globalizacja powoduje zmiany w kierunku upodabniania się materialnych elementów kultury. W związku z tym powstaje pytanie natury aksjologicznej: czy razem z globalizacją treści kulturowych podąża uniwersalizacja wartości? Jakie czynniki potęgują, a które osłabiają ten proces? Wydaje się, że uniwersalizacja wartości przebiega znacznie wolniej niż sama globalizacja. Osoby podobnie ubrane zgodnie z obowiązującymi trendami i podobnie odżywiające się, jeżdżące takimi samymi markami samochodów, oglądające te same programy telewizyjne, itd., nie muszą mieć identycznego systemu wartości. Przy okazji globalizacji następuje szybsze upodabnianie, unifikacja wartości, a z pewnością większa znajomość i być może zrozumienie dla odmienności kulturowych, w tym systemu wartości drugiego człowieka. Odbywa się to zazwyczaj w ramach pewnej dopuszczalnej ogólnoludzkiej tolerancji związanej z godnością i poszanowaniem życia drugiego człowieka.

Globalizm przejawia się m.in. w sposobie życia, postępowaniu, wyznawanych czy realizowanych wartościach. Zdaniem Zygmunta Baumana: „Nowoczesność uważała sama siebie za uniwersalną. Dziś zamiast tego myśli o sobie jako o czymś

²⁰ M. Winiarski, 2006, *Środowisko życia w perspektywie lokalnej i globalnej*, „Pedagogika Społeczna” Tradycja i współczesne konteksty, red. W. Theiss, M. Winiarski, nr 4, s. 140.

²¹ J. Gałkowski, 2003, *Zasada pomocniczości – między globalizmem a regionalizmem*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków, s. 31-32.

o zasięgu globalnym. Uniwersalność miała być rządami rozumu (...) Globalność przeciwnie, oznacza jedynie, że każdy, gdziekolwiek się znajdzie może żywić się hamburgerem od McDonalda i oglądać najnowszy zrobiony dla telewizji dramat dokumentalny.²² Przy tym wszystkim nie możemy mówić o uniwersalizmie myślenia o świecie poszczególnych ludzi, chociaż można spróbować mówić o uniwersalizmie pojmowania pewnych rzeczy przez określone społeczności w różnych częściach świata, odnośnie religii, pewnych wartości.

W krajach bogatych, dobrze się rozwijających można mówić o konsumpcjonizmie. Prawo rynku powoduje, że ludzi sprowadza się do roli producentów i konsumentów, na dalszym miejscu, jednostka ludzka jawi się jako wytwórca i odbiorca kultury. Elementy duchowości i godności osoby ludzkiej zacierają się. W takim układzie giną wartości uniwersalne, ubożeją też wartości narodowe czy lokalne. „Proces globalizacji w różnym stopniu obejmuje poszczególne kraje, w niejednakowej też skali ogarnia swym zasięgiem różne dziedziny życia. W płaszczyźnie kulturowej obserwuje się rosnącą globalizację obiegu informacji, turystyki, zjawisk kulturalnych i artystycznych. Warto jednak podkreślić, że globalizacja w sferze kultury pozostaje w dalszym ciągu bardziej skalą, wymiarem niż treścią.”²³

W literaturze przedmiotu, obok globalizacji pojawia się pojęcie lokalności, a przy ich boku, niejako łącznik również określenie glocalizacji, wprowadzone do literatury przez Rolanda Robertsona. Oznacza godzenie ze sobą dwóch, wydawałoby się, różnych i przeciwstawnych procesów: «ku globalizacji» i «ku lokalności». „Ukuto również – skądinąd językowo niezręczny – termin «glocalizacja» mający odzwierciedlać jednoczesność tendencji do globalizacji i do rozwoju lokalności.”²⁴ Glocalizacja zdaje się w pewien sposób godzić to, co nieuchronne – globalność ze swoją ekspansywnością z tym, co zaświadcza o tożsamości i integralności danych grup kulturowych, lokalnych czy regionalnych społeczności. Te dwa zjawiska przenikają się wzajemnie, ścierają i przynoszą to, co akurat danej jednostce odpowiada, z czym się utożsamia. Takie mieszanie się globalnych trendów z lokalnością przynosić może dużo bylejakości, ale też można szukać w tym cech pozytywnych. Uważny obserwator dopiero na tle globalnych trendów może dostrzec bogactwo najbliższego otoczenia, środowiskowe dokonania w obszarze kultury materialnej i duchowej. Kultura postmodernistyczna rządzi się swoimi prawami, ale bywa, że kapitał, np. Unii Europejskiej, w ramach tzw. projektów, pozwala elementom kultury lokalnej ukazać swoją krasę, zainicjować

22 Z. Bauman, 1995, *Life in Fragments*, Blackwell, Oxford, s. 24.

23 A. Ziętek, *Kultura w procesie globalizacji i integracji europejskiej*, [w:] J. Rokicki, M. Banaś (red.), *Naród, kultura, państwo w procesie globalizacji*, Wyd. UJ, Kraków, 2004, s. 53.

24 Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...*op. cit., s. 221.

nowe działania upowszechniające i promujące lokalny krajobraz oraz dorobek kulturowy.

W związku z globalizacją rodzi się pytanie, czy pod jej wpływem zachodzą zmiany w kulturze czy może sama kultura podlega procesom globalizacji. Jakie to ma i będzie miało w przyszłości konsekwencje dla kultury globalnej i kultur pomniejszych, narodowych, regionalnych i lokalnych. Istotną cechą globalizacji jest ograniczenie przestrzeni. To stwarza możliwość szybkich zmian we własnym środowisku kulturowym, ale też przeobrażeń innych środowisk kulturowych. Globalizacja nie musi przynosić negatywnych skutków dla kultury, nie musi być postrzegana pejoratywnie. Ma przecież możliwości integrowania społeczeństw, usuwania barier kulturowych, przenoszenia wartościowych treści z jednych do innych kultur. Globalizacja sama w sobie podkreśla znaczenie kultury dla rozwoju społeczeństwa, chociaż nie można zapominać, że ma także siłę niszczycielską, w postaci rodzących się na tle wielu różnic, konfliktów i nieporozumień.

Globalizacja może być postrzegana jako proces uniwersalny, ale też jako przynosząca nie zawsze pozytywne jego efekty. Rewolucja naukowo-techniczna (określenie J. D. Bernala z końca lat 30.) przybiera różne rozmiary i formy na arenie międzynarodowej. Czy człowiek staje się *homo technologicus*, takie pytanie zadaje Lech W. Zacher?²⁵

Globalizacja bywa utożsamiana z homogenizacją, chociaż to ujednoczenie nie wydaje się słuszne. Według zwolenników takiego pojmowania rzeczy, globalizacja jako synonim homogenizacji, bliska jest sferze kultury i oznacza ujednoczenie wzorców kulturowych, różnych przejawów kulturowego bytowania. Zygmunt Bauman do globalizacji podchodzi zestawiając ją z uniwersalizacją. Pierwszą traktuje jako eufemistyczne określenie „Nowego Nieładu Światowego”, drugiej natomiast przypisuje minioną już zdolność organizacji myślenia o sprawach globalnych. Globalizację odnosi do globalnych następstw, z reguły niezamierzonych, a nie do globalnych w swym założeniu przedsięwzięć²⁶.

Zdaniem Baumana globalizacja oznacza nowy nieporządek świata i odwołuje się on do prawie już zapomnianego pojęcia uniwersalizmu. Pojęcie to oznacza uniwersalny ład, charakteryzujący się celowością. Globalizacja w obecnym wymiarze jest nieprzewidywalna. Brak jej jest usystematyzowania, wytyczonego kierunku. W dobie globalizacji człowiek jest mniej lokalny, a bardziej globalny. Ten uczony i myśliciel zwraca uwagę jeszcze na pewien fakt. W tym globalnym świecie dzielimy się na turystów i włóczęgów. Turysta ma wolność wyboru, chce

²⁵ Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...*op. cit., s. 213.

²⁶ Z. Bauman, 1997, *Glokalizacja czyli komu globalizacja a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” nr 3, s. 55.

podróżować, kuszą go nowe nieznanne możliwości. Goni za wrażeniami i dobrym samopoczuciem, z „pustki” ideologicznej i dobrobytu. Turysta bywa metaforą ludzi globalnego biznesu, naukowców, wysoko wykwalifikowanych specjalistów, którzy chcą i mają taką potrzebę przemieszczania się. Włączędzy to są dzieci ponowoczesnej ewolucji. Znajdują się w ciągłym ruchu, gdyż świat jest dla nich niegościnnie. Z postacią włączęgi utożsamiane są osoby biedne, nieporadne, życiowo niezaradne, które opuszczają swój dom, często nielegalnie, z powodu konfliktów, klęsk naturalnych lub ubóstwa. Uciekają przed alienacją w swoim dotychczasowym środowisku, wykluczeniem, brakiem pracy, perspektyw i dostępu do podstawowych dóbr kultury XXI wieku. Włóczęga musi się przemieszczać, bo nie widzi dla siebie lepszej alternatywy w danym miejscu²⁷.

Zapatrywanie się na dominujące trendy w modzie dotyczące chociażby produkcji filmowych Hollywood czy Bollywood jest poniekąd przykładem równania dwóch pojęć: uniwersalności i globalności. Ujednoliceniu i upowszechnieniu ulegają zarówno treści, jak i sposób ich odbioru, a nawet postrzeżenie świata przez pryzmat owych przyjmowanych przez odbiorcę treści.

Powszechność występowania jakiegoś zjawiska, nadmiernego korzystania z mediów, żywienie się *fast foodami*, usprawiedliwia pojedynczego człowieka świadomego, że w ten sposób postępuje ogromna rzesza ludzi. Powszechność mówienia o braku czasu nikogo już nie dziwi i nie stara się wnikać, jakie są tego powody. Brak czasu to jak pusto brzmiące słowo, słowo wytrych, usprawiedliwienie bez tłumaczenia się przed kimś i sobą samym, wnikania w szczegóły.

Można zadać kolejne pytanie, czy my walczymy z kulturowymi wypaczeniami czy kultura siłą rozpędu te niedorzeczności sama wytwarza, np. ogłupiające realisty show i ich pochodne, tasiemcowe seriale na modłę wcześniejszych brazylijskich, tylko nieco uwspółcześnione, ale przysłowiowy „*Leoncio i Isaura*” pojawiają się niemal w każdym takim serialu, następnie konkursy audiotele, itp. Sztuczne wywoływanie emocji to sposób na potencjalnego konsumenta dóbr medialnej kultury, to poniekąd uniwersalny sposób sprawiania sobie przyjemności. Emocje wywołują adrenalinę, a gdy jej zabraknie człowiek poszukuje jej tam, skąd czerpie najwięcej, m.in. z mass mediów, ich sensacyjności przekazów, afer, plotek, filmów.

Uniwersalizm w swojej praktyce ma pewien pejoratywny wydźwięk. Dążenie do uniwersalizmu sprzeciwia się naturze ludzkiej, jej jednostkowości w sensie personalnym i społecznym. Mamy historycznie udokumentowane dążenia do uniwersalizmu z użyciem przemocy, strachu, przełamywania oporu siłą. Podpo-

²⁷ Z. Bauman, 2000, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa, s. 78-83, 92-120; Z. Bauman, 2004, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa, s. 133-153.

rządkowywanie całości oznacza poświęcanie mniejszych, odmiennych elementów, by zachować jednolitą całość, np. w polityce, gospodarce, kulturze.

Uniwersalistyczne zapędy pewnych grup lub dyktatorów znanych z historii, wiązały się często z przemocą, okrucieństwem, niewolnictwem, prowadząc do ciemnienia i wojen. Przykładem może być niemiecki narodowy socjalizm (hitleryzm) oraz prymitywny w swej formie marksizm (bolszewizm). W takim rozumieniu uniwersalizm dotyczył chorych ambicji grup osób, którzy dążąc do powiększania obszaru mocarstwa a także scalania, nie baczili na konsekwencje, w myśl zasady: „cel uswięca środki”. Uniwersalizm w swej fałszywej ideologii wykorzystano w celu szerszenia i wprowadzania w czyn gehenny milionów obywateli Europy i świata, objawiający się np. obozami zagłady, holokaustem.

Inne określenie zjawiska globalizacji, które oddaje jej istotę mówi o tym, że jest to współzależność zdarzeń odległych terytorialnie²⁸. Jest to proces urzeczywistniający się na naszych oczach, który odczuwamy na własnej skórze, jak chociażby obecny finansowy kryzys światowy. Wydarzenia z odległych zakątków świata już nie tylko zerkają na nas przez ekran telewizora czy monitora komputerowego, ale rzeczywiście wpływają na nasze życie polityczne, kulturalne, gospodarcze, społeczne i prywatne. Te oto zjawiska są utożsamiane przez miliony ludzi, którzy spekulują w ocenie wydarzeń z perspektywy globalnej i najbliższej.

UNESCO wspiera działania prowadzące do rozwoju poszczególnych kultur i ochrony ich przed negatywnymi skutkami globalizacji. Przejawem aktywności Organizacji w tym zakresie są prowadzone różnorodne inicjatywy podejmowane pod hasłem ochrony różnorodności kulturowej. Prace tzw. Komisji de Cuéllara²⁹, Międzynarodowa Konferencja w Sztokholmie w 1998 poświęcona polityce kulturalnej, Powszechna Deklaracja UNESCO o Różnorodności Kulturowej z 2001 r. doprowadziły do przyjęcia 20 października 2005 roku Konwencji UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego. Polska ratyfikowała tę Konwencję w 2007 roku.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 2002 roku dzień 21 maja ustanowiło Światowym Dniem Różnorodności Kulturowej – w Trosce o Dialog i Rozwój. W ten sposób chciano podkreślić znaczenie kultury dla zrównoważonego rozwoju i globalnego pokojowego współistnienia, a także ścisłego związku pomiędzy ochroną różnorodności kulturowej a budowaniem dialogu pomiędzy cywilizacjami. Tegoroczny Festiwal Różnorodności Kulturowej trwający od 11 do 22 maja 2009 w Paryżu i innych miejscach na świecie służył przede wszystkim

²⁸ E. Wnuk-Lipiński, 2003, *Globalizacja i demokracja*, Warszawa.

²⁹ Światowa komisja ds. spraw kultury i rozwoju pod patronatem ONZ i UNESCO, której przewodniczył J. P. de Cuéllar.

prezentacji niezwykle bogactwa różnorodności kulturowej świata i podkreśleniu jej fundamentalnego znaczenia dla historii i rozwoju człowieka. Sama formuła Festiwalu przyczynia się do podkreślenia idei różnorodności kulturowej i składa się z najrozmaitszych wydarzeń kulturalnych: koncertów, wystaw, spotkań.³⁰

W Paryżu dnia 20 października 2005 r. została sporządzona Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego w brzmieniu KONWENCJA W SPRAWIE OCHRONY I PROMOWANIA RÓŻNORODNOŚCI FORM WYRAZU KULTUROWEGO. Stwierdzono, że:

- różnorodność kulturowa jest cechą właściwą ludzkości;
- różnorodność kulturowa stanowi wspólne dziedzictwo ludzkości i powinna być szanowana oraz chroniona z korzyścią dla wszystkich;
- różnorodność kulturowa tworzy bogaty i zróżnicowany świat, poszerzający możliwości wyboru i stanowiący podłoże dla rozkwitu ludzkich zdolności oraz wartości, i jest w związku z tym główną siłą napędową trwałego i zrównoważonego rozwoju wspólnot, ludów i narodów;
- różnorodność kulturowa rozwijająca się w warunkach demokracji, tolerancji, sprawiedliwości społecznej i wzajemnego poszanowania między narodami i kulturami, jest niezbędna dla pokoju i bezpieczeństwa w skali lokalnej, krajowej i międzynarodowej.

Główne cele konwencji:

- a) ochrona i promowanie różnorodności form wyrazu kulturowego;
- b) tworzenie takich warunków dla kultur, by mogły się w pełni rozwijać i swobodnie na siebie oddziaływać w sposób przynoszący im wzajemne korzyści;
- c) zachęcanie do dialogu kultur w celu zapewnienia szerszej i zrównoważonej wymiany kulturalnej na świecie na rzecz wzajemnego poszanowania kultur i szerzenia kultury pokoju;
- d) popieranie międzykulturowości w celu rozwijania interakcji między kulturami w duchu budowania pomostów między narodami;
- e) promowanie poszanowania różnorodności form wyrazu kulturowego i uświadamianie jej wartości na płaszczyźnie lokalnej, krajowej i międzynarodowej;
- f) potwierdzenie znaczenia związku między kulturą i rozwojem dla wszystkich krajów, zwłaszcza dla krajów rozwijających się, a także wspieranie działań podejmowanych na szczeblu krajowym i międzynarodowym, ukierunkowanych na uznanie prawdziwej wartości tego związku;

³⁰ <http://www.unesco.pl/kultura/article/27/21-maja-swiatowy-dzien-roznorodnosci-kulturowej-1/>
[dokument elektroniczny z dnia 03.07.2010]

g) uznanie szczególnego charakteru działalności, dóbr i usług kulturalnych jako nośników tożsamości, wartości oraz znaczeń;

h) potwierdzenie suwerennego prawa państw do stosowania, przyjmowania i wprowadzania w życie polityk oraz środków, jakie uznają one za stosowne w celu ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego na swoim terytorium;

i) umacnianie współpracy i solidarności międzynarodowej w duchu partnerstwa, zwłaszcza w celu zwiększenia potencjału krajów rozwijających się w zakresie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego³¹.

Uniwersalizm informacyjny w kulturze

Kultura jako kategoria uniwersalna mieści w sobie wiele opcji uniwersalistycznych w znaczeniu odrębnych wartości, idei, dóbr i zachowań. Nie istnieje jeden, przez wszystkich uznany za jednakowy, system postępowania, postrzegania świata, tłumaczenia w prosty sposób zawłości zdarzeń w skali globalnej. Niezmiennymi wydają się być jedynie czas i przestrzeń w prostym rozumieniu. Istotą uniwersalizmu w kulturze jest poszukiwanie ideałów aksjologicznych w teorii i rzeczywistym bytowaniu. Uniwersalizm może być pewną opcją, ideą w stanie poszukiwania, bardziej programem, dążeniem niż skończoną całością.

W globalnie pojętej kulturze możemy mówić o fundamentalnych, fenomenach czy kategoriach uniwersalizmu towarzyszących człowiekowi na przestrzeni dziejów. Są to opcje: pracy, rodziny, moralności, religii, filozofii, sztuki, edukacji, ekonomii, wojny, państwa, prawa, nauki, humanizmu, narodu, techniki, wolności, sprawiedliwości, demokracji, pokoju i ekologii. Kultura nie jest jednolitym zbiorem pewnych składników, a zatem Są to różne elementy pod względem poznawczym, estetycznym, moralnym, edukacyjnym, itd. Niemniej jednak w dziejach ludzkości zaznaczają się uniwersalistyczne, bardziej szerokie i spójne idee, zachowania, systemy, normy. Religia, moralność, edukacja, sztuka jako kategorie uniwersalne Są przecież różnie pojmowane, interpretowane, odbierane. Wyznając tę sama religie, mogą mieć inny do niej stosunek, inaczej ją mimo wytycznych, przyjmować³². Uniwersalizm w ogólnym ujęciu często odnosi się do myśli, teorii filozoficznych i naukowych, religii, norm postępowania, ideologii

³¹ Dziennik Ustaw z dnia 16 listopada 2007 r.; http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Konwencje_i_eklaracje/Konwencja_o_ochronie_roznorodnosci_form_wyrazu_kulturowego.pdf [dokument elektroniczny z dnia 03.07.2010]

³² Z. Łomny, 1996, *Człowiek i edukacja...*op. cit., s. 66.

i polityki. Mieści w sobie również upowszechnianie techniki, w tym masowe środki komunikowania społecznego.

Współcześnie pojęcie uniwersalizmu można nieco zrewidować i łączyć go z powszechnością, wszędobylskością masowych środków komunikowania i ich globalnym oddziaływaniem. Czy można zatem mówić o uniwersalizmie informacyjnym, czy jest to jednak zbyt daleko posunięte uproszczenie?

Na całym świecie ludzie oglądają te same programy, w których znajdują się te same treści. Takim nieprzebranym źródłem informacji jest Internet. Uniwersalizm w tym pojmowaniu to jednakowość treści, poglądów przy jednoczesnej powszechnej łatwości dostępu do informacji przekazywanej z udziałem środków masowego przekazu. Dzięki nim następuje powiększanie informacji i upowszechnianie treści tam zawartych. Taki stan rzeczy rzutuje na sposób myślenia, a w konsekwencji postępowania. „Trwający od co najmniej kilku dekad przyspieszony i „radykalny” rozwój techniczny jest rzeczywistym trendem cywilizacyjnym i siłą napędową chyba niemal wszystkich transformacji – gospodarczych, społecznych, kulturowych. Jest to po prostu fakt (a nie założenie charakterystyczne dla koncepcji determinizmu technicznego).³³”

Właśnie w masowych środkach przekazu upowszechniane są wszystkie wartości, od tych o pejoratywnym wydźwięku, po te, które noszą znamiona uniwersalnych. Można byłoby się zastanawiać co w tym przypadku znaczą mass medialne wartości uniwersalne? Można je, w ogólnym sensie powszechności, podzielić na te, które:

1. najczęściej przebijają się w mass mediach, jak np. wartości związane z seksem, dobrami materialnymi, modą, urodą;
2. są ogólnie pożądanymi wartościami związanymi z: pokojem na świecie, zdrowiem, szczęściem, stabilnością życiową;
3. związane są z triadą wartości: prawdą, dobrem, pięknem;
4. są wartościami określonych grup ludzi, np. inne wartości będą preferowali mężczyźni, inne kobiety; osoby dorosłe, dzieci i starcy, inne wartości wynikające z pochodzenia, religii, sposobów życia, itp.;
5. są wartościami ulegającymi zmianie, modyfikacji chociaż przypisanymi pewnym grupom, np. w zależności od wieku, rodzaju wykonywanej pracy, nastawienia do życia, bycia singlem czy członkiem własnej rodziny, posiadaniem dzieci lub ich brakiem, itp.

Globalizacja sprawia, że mass media w obecnym czasie rozwijają się wspaniale. Za ich sprawą świat staje się „ogromną wioską”, młodzi ludzie żyjący w erze komputeryzacji, Internetu utożsamiają się ze stylem i wartościami tam preferowanymi.

³³ Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...*op. cit., s. 214.

„Globalizacja jest skutkiem zderzenia zjawisk homogenizacji i uniwersalizacji ze zjawiskami indywidualizacji i różnicowania”³⁴. Medialna arena informacyjna zamienia się w stragan różnorodności, błyskotek i innych gadżetów chwilowej potrzeby, które tracą swoją wartość bardzo szybko, a jednocześnie pozostawiają pustkę, którą na nowo trzeba wypełnić podobnego typu nowościami, medialnymi nowinkami.

Globalizacja to czas, gdzie bardzo ciężko przebić się przez mur jednakowości, uniwersalności, bylejałości rzeczom wartościowym, kulturze cennej w wartości materialne i duchowe. Wydaje się, że współcześnie by cokolwiek mogło zaistnieć, niezbędna jest odpowiednio przygotowana reklama w różnej postaci. Ludzie zaczynający swoją działalność, np. artystyczną wysoko cenioną przez krytyków, również są zmuszani do poszukiwania dróg przebicia się przez gąszcz miernej jakości wytworów. Czyha na nich jeszcze jedna pułapka w postaci niewybrednego odbiorcy, który kieruje się powierzchownością w doborze dla siebie owych artystycznych wytworów. Jednym zdaniem, koło się zamyka. Media to kreator, ponieważ mieści w sobie mozaikę różnorodnych wartości, pozwala tworzyć oraz tę twórczość upowszechniać i jednocześnie tyran, utrudniający wartościowym rzeczom zajęcie należnego im miejsca.

Obecne pokolenie żyje w świecie gotowych postaw, wartości, które dostaje z otoczenia, szczególnie agresywnie lansowane przez mass media, kolorową prasę, Internet. Nie uczy się na własnych błędach w taki sposób, jak miało to miejsce w przypadku dwóch – trzech pokoleń wstecz. Obecny system zasad, norm postępowania, progów przyzwoitości, choć różnorodny, to podawany jest na przysłowiowej tacy do wyboru. Znajduje się na niej nie tylko przekrój kulturowych zachowań z najbliższego otoczenia, ale mozaika kulturowa z całego świata. „Charakter każdego pokolenia najlepiej przejawia się w jego stosunku do „wiecznych pytań” ludzkości. Stosunek ten z kolei można poznać stwierdzając, że się danemu pokoleniu podoba, co je bawi, a zwłaszcza – co je gniewa (metoda ta sprawdza się szczególnie w epoce, która chlubi się chłodną autoanalizą).”³⁵ Można byłoby się zastanawiać jak wielu ludzi żyje cudzym życiem, fikcyjnymi przekonaniem i wyobrażeniami. Przykładem mogą być serialowi bohaterowie, ich perypetie, koleje losu, zasady postępowania, itd. lub gwiazdy show biznesu. Są osoby, które lepiej znają szczegółowe życiorysy gwiazd niż własnych rodziców lub krewnych. Żywnie się tandetą, sensacją zubaża człowieka w autentyczne przeżywanie małych czy dużych, istotnych czy mniej istotnych, wydarzeń z życia własnego

³⁴ Z. Melosik, za: J. Bednarek, 2007, *Wpływ multimediów na przemiany w kulturze*, [w:] Tanaś M. (red), *Kultura i język mediów*, Impuls, Kraków, s. 118.

³⁵ A. Bloom, 1987, *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań, s. 19-20.

i swoich najbliższych. Życie może wydawać się szarą codziennością, przepełnioną jedynie obowiązkami i gonitwą, konieczną by przetrwać jako pracownik, ale też jako rodzic, współmałżonek, partner życiowy, biznesowy, itp. L. Tomaszewska³⁶ podkreśla, że rozwój masowego komunikowania silnie wpłynął na życie człowieka pod względem relacji z przyrodą i z drugim człowiekiem. Jako autorka tego wywodu dodam, że mass media wpływają także na relacje człowieka z samym sobą, które przecież rzutują na te wymienione wcześniej.

Co w takim razie staje się we współczesnym świecie uniwersalne, albo co zasługuje na miano uniwersalności. Wiele rzeczy się zmienia lub jest zależnych od punktu widzenia. Olbrzymi postęp cywilizacyjny i ekspansja medialna niewątpliwie mają swój udział w kreowaniu się współczesnego uniwersalizmu kulturowego i jego analizowaniu. „Nie chodzi przy tym o wizję jednej, uniwersalnej cywilizacji ludzkiej (to byłby maksymalizm), lecz o to, by ludzkość była w globalnej sieci nie tylko informacyjnej, ale i globalnej sieci wspólnych wartości, celów i zadań, zapewniającej jej przetrwanie, rozwój i pożądaną stopień stabilności.³⁷” Trafność tych słów zdaje się potwierdzać konieczność ewentualnego tworzenia się takiego uniwersalizmu, który by gromadził wszystko to, co zaświadcza o mądrości człowieka jako istoty myślącej, nie pozbawiając bogactwa kolorytu kulturowej różnorodności poszczególnych narodów, plemion. Żyć w jedności – podziwiając i szanując różnorodność, takie lub podobne hasła widnieć powinny na sztandarze uniwersalizmu.

Człowiek w obliczu wartości uniwersalnych

Trudno mówić o jednej uniwersalnej definicji wartości. Potencjalnie możliwa jest tylko wówczas, gdy uwzględnimy przesłanki zarówno kulturowe, jak i filozoficzne, socjologiczne oraz psychologiczne. Problematyka wartości jest przedmiotem badań aksjologii jako wyspecjalizowanej subdyscypliny naukowej. Niesienie pomocy człowiekowi cierpiącemu jest wartością i cnotą uniwersalną, praca jest uniwersalnym elementem bytowania człowieka. „Wartość, w filozofii pojęcie wieloznaczne; ze stanowiska obiektywistycznego traktowane jest jako pewna właściwość przedmiotów, niezależnie od tego, jak je oceniają ludzie, ze stanowiska subiektywnego – jako właściwość nadawana przedmiotom przez człowieka w zależności od jego potrzeb, uczuć i woli. [...] Wartościowanie zmienia się

³⁶ L. Tomaszewska, 2007, *Kultura mediów – kilka słów o wartościach. Zagadnienia deontologiczne*, [w:] M. Tanaś (red), *Kultura i język mediów*, Impuls, Kraków, s. 197.

³⁷ Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...*op. cit., s. 230.

zależnie od przemian życia społecznego i kultury, jednakże w obrębie względnie trwałych układów społecznych podlega pewnej obiektywizacji, pełniąc w ten sposób funkcję czynnika integrującego klasy społeczne, społeczeństwa, narody.³⁸

W rozumieniu potocznym wartość utożsamiana jest z czymś cennym, godnym pożądania, akceptowanym przez większe grupy osób, społeczności. Katalog wartości uniwersalnych zaproponował T. Lewowicki: „[...] prawo do życia i wolności, podmiotowość i tożsamość człowieka, swobody obywatelskie, życie wolne od zagrożeń wojną, demokracja, pluralizm polityczny i światopoglądowy, tolerancja, godziwy poziom życia duchowego i materialnego, możliwość samorealizacji, rodzina, praca, edukacja, zdrowie i jego ochrona.”³⁹ Zdaniem H. Borowskiego wartości uniwersalne są dobrami cenionymi przez ogromną liczbę ludzi w różnych krajach i kulturach. Jest to transcendentálna triada wartości Platona: prawda, dobro, piękno oraz inne wartości m.in. takie, jak: wolność, świętość, wartości utylitarne. Z wartościami uniwersalnymi wiąże się ich trwałość, niezmienność i ponadczasowość⁴⁰. Wartości uniwersalne stoją na straży demokracji, tożsamości człowieka, zaświadczenia o nim jako istocie rozumnej, dążącej do pełni człowieczeństwa, z poszanowaniem jego praw i wolności w duchu humanizmu. Ludzie na całym świecie mają podobne pragnienia: dobra, prawdy, piękna, miłości, szacunku, podmiotowości, czy sprawiedliwości jednak co można zaobserwować na podstawie różnych kultur, dążenie do nich oraz ich urzeczywistnianie jest różne. Chodzi zarówno o pragnienia ich wdrażania, jak i realne możliwości. Bywa też, że samo nazywanie tych wartości tożsamych w swojej wymowie, jest odmienne w różnych społecznościach.

Humanizm jawi się jako uniwersalna miara odpowiedzialności zbiorowej i indywidualnej w procesie szeroko pojętej edukacji. Zawiera oprócz celów i zadań poznawczych w drodze do kształtowania własnej osobowości, także wielość kulturowych doświadczeń i wartości pozwalających na w pełni świadome odbieranie i smakowanie szeroko pojętej kultury jako dziedzictwa ludzkości. J. Benda wierzy w sens powrotu do praw duchowych i wartości uniwersalnych. Natomiast R. Higgins zwraca uwagę na kształtowanie, swego rodzaju odbudowywanie etyki uniwersalnej, wykorzystującej „racjonalny lęk” jako pozytywną siłę witalną, oraz co jego zdaniem istotne - uznanie znaczenia czynnika kobiecego, ponieważ właśnie one trafnie odczytują naturę przyrody⁴¹.

38 W. Okoń, 1998, *Nowy słownik pedagogiczny*, „Żak”, Warszawa, s. 431.

39 T. Lewowicki, 1990, *Przemiany oświatowe*, wyd. 2, Warszawa, s. 22-23.

40 H. Borowski, 1993, *Wartości uniwersalne i hierarchia wartości*, [w:] B. Szymańska, J. Pawlica (red.), *Uniwersalne wartości etyczne w różnych kulturach. Materiały V Jagiellońskiego Sympozjum Etycznego*, Kraków, s. 51-53.

41 Z. Łomny, 1996, *Człowiek i edukacja...op. cit.*, s. 180, 204.

Młody człowiek – jakie ma poczucie wartości uniwersalnych, jak je odbiera, co dla niego stanowi wartość samą w sobie, jakie treści go przekonują, a jakich unika. Można z dużym prawdopodobieństwem domniemać, że spora liczba tychże osób chłonie jak gąbka treści, a wraz z nimi wartości, pojawiające się wokół niego, czyli z najbliższego otoczenia rodzinnego, szkolnego i medialnego. Te środowisko, które będzie bardziej atrakcyjne dla młodego człowieka, stanie się dominującym obszarem postrzegania siebie i odbierania rzeczywistości. Odstawanie od grupy rówieśników, co da się zauważyć już w przedszkolu, jest natychmiast zauważane przez współtowarzyszy zabawy i nauki oraz opatrzone komentarzami aprobaty czy dezaprobaty, a także działaniami, np. odsunięciem się od „odmieńca” podczas różnego rodzaju grupowych czy pojedynczych działań. By uniknąć niemiłych sytuacji, dana osoba instynktownie lub świadomie stara się podporządkować panującym regułom czy zwyczajom. Inny wydźwięk mają dla młodych pokoleń takie słowa, jak: ojczyzna, honor, patriotyzm, poświęcenie, wyrzeczenia, czy miłość, starość. K. Denek pisze, że jedna z uniwersalnych wartości, która utraciła w dużym stopniu swój sens, jest właśnie pojęcie ojczyzny. Po wielu burzliwych przemianach w historii, uległa relatywizacji. Coraz rzadziej spotyka się to określenie na co dzień w domu lub szkole. Młodzież i dorośli potrzebują pogłębionej wiedzy o niej i rozbudzania emocjonalnej akceptacji oraz potrzeby dawania żywych przykładów zaświadczających o konstruktywnej postawie oraz zaangażowaniu w pielęgnowanie znaczenia słowa ojczyzna. Stanowi ona przecież istotę kształcenia i wychowania patriotycznego oraz aktywności na rzecz wspierania i pomnażania narodowych dóbr kultury. Pojęcie ojczyzny wiąże się etymologicznie z pojęciem ojcowizny, ziemi dziedziczonej po przodkach, w szerokim znaczeniu – obejmuje całość okolic, z jakich się pochodzi. Ojczyzną jest dany kraj, naród, „małą ojczyzną” może być region kulturowy, województwo, powiat. Pierwotną nazwą ojczyzny była łacińska *patria*, związana z domem, ojcem (*pater*) i dziedzictwem po nim (*patrimonium*), dopiero później łączono to pojęcie z instytucją państwa⁴².

Postęp cywilizacyjny, w tym rozwój technologii cyfrowej sprawił, że wiele różnych poglądów, form postępowania, przeobraziło się, przybrało inne formy. Kto dzisiaj wśród młodych ludzi pisze długie listy, wkłada do ozdobnych kopert i niesie na pocztę? Dzisiaj informacja ma być krótka, szybka i jednoznaczna, przekazywana z pomocą Internetu (skrzynek e-mailowych, plików tekstowych czy obrazkowych), telefonu komórkowego (bezpośrednia łączność lub opcja

⁴² K. Denek, 1996, *Uniwersalne wartości edukacji szkolnej*, Dydaktyka Literatury, T. XVI, Zielona Góra, s. 77; K. Denek, 1998, *Ojczyzna – podstawowe wartości edukacji, kultury, krajoznawstwa i regionalizmu*, „Wychowanie na co dzień” nr 1-2, s. 4.

sms-ów, mms-ów). „Istnienie kultury masowej jest ściśle związane z formami cechującymi społeczeństwo konsumpcyjne. Jednym z przykładów jest stopniowy zanik kulturowania historii. Świat kultury masowej zmusza nas do życia w ciągłej terażniejszości i ciągłej zmianie, wymazując skutecznie wszelkie tradycje na rzecz uniwersalizmu kulturalnego. Sytuacja ta jest ściśle związana z wymogami, jakim przemysł kulturalny musi zadośćuczynić wobec swych konsumentów. Wytwory kultury masowej muszą być przede wszystkim lekkie w odbiorze (w konsumpcji) oraz nie mogą być narażone na proces stagnacji, który jest początkiem nudy i recesji. Świeżość materiału konsumpcyjnego jest związana z szybkością zmiany form kulturowych.⁴³” Sam odbiorca kultury medialnej staje się coraz bardziej wybredny i to nie pod względem jakości treści, ich merytoryczności, ale ilości, chce coraz więcej informacji, coraz bardziej świeższych, przekazywanych zrozumiałym językiem i w skrócie. Nie sprzyja to kulturze odbioru, nie mówiąc o kulturze autentycznego w niej uczestnictwa i namysłu nad przekazywanymi treściami. Uniwersalizm w takiej postaci jest procesem destrukcyjnym, pozbawionym jakości i głębi.

Odbiorcy kultury stają wobec paradoksalnej sytuacji: poruszania się w bezgranicznej niemal, ale bardzo podobnej ofercie kulturalnej. Jak to ujęli niemieccy antyglobaliści Hans Peter Martin i Harold Schumann „Stalin chciał omnipotencji, ale Myszka Miki osiągnęła omnipreżencję.⁴⁴” To, co jest prezentowane w mediach zasługuje na uwagę odbiorcy, co często równa się z podnoszeniem atrakcyjności tego czegoś i przekłada się to zarówno na produkty, jak też realne osoby. Istnieje powszechne przekonanie, że korzystanie z wytworów kultury reklamowanych w mediach jest słusznym wyborem, ponieważ miliony ludzi też sięga po dany produkt. Dotyczy to nie tylko artykułów użytkowych, typowo konsumpcyjnych takich, jak: proszki do prania, pasty do zębów, ubrania, kosmetyki, ale także wytworów kultury, sposobów spędzania czasu, np. oglądania reklamowanych filmów, chodzenia na wcześniej zapowiadane koncerty, itp. Wartości kultury uzależnione są od reklamy, która staje się coraz bardziej natarczywa i otacza nas wszędzie, niszcząc estetykę wyglądu samego miasta, dzielnicy. Reklama, która nas otacza i osacza utrudnia samodzielne, przemyślane, zgodne z zainteresowaniami lubowanie się w dobrodziejstwach kultury. Pogoń za klientem przybrała rozmiary patologii. Reklama nasycona jest elementami, które bazują na słabościach i pragnieniach człowieka, żerując na konsumentach jak jemoła na drzewach – pięknie się komponuje, tylko szkodzi.

⁴³ R. Konik, 2003, *Eco-logia kultury masowej. Przewodnik po kulturze popularnej według estetyki Umberta Eco*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław, s. 81-82.

⁴⁴ H. P. Martin, H. Schumann, 1999, *Pałapka globalizacji*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław, s. 20.

Nadmiar produktów przy konieczności prowadzenia rozsądnego, wyważonego budżetu prowadzi do stresów i frustracji. Nie można mieć wszystkiego, chociaż inni to mają, ale ci inni też nie mają wszystkiego i koło błędnego zapędzania się w pragnienia, potrzeby, namiętności lub chociażby natarczywe myślenie o nich, zamyka się. Nadmiar informacji, niedobór refleksji powodują, że pędzi się nie wiadomo za czym, ucieka nie wiadomo przed czym, szuka niewiadomego, tęskni za nieistniejącym, podąża za tłumem. Jakość życia nie wynika często z braku środków na godziwe życie, ale raczej z braku koncepcji przeżywania kolejnych jego etapów, ewentualnie rozsądnego korygowania zmian, które pojawiają się planowo lub zupełnie nieoczekiwanie. Jakość życia, w sposób bardzo uproszczony, nie zależy od nadmiaru (finansów, dóbr materialnych o które trzeba przecież zabiegać i o nie dbać) lecz od świadomości niedoborów (finansów, wykształcenia, zdolności) i umiejętności odnalezienia się w nich.

Ogromna masa ofert wszelakich, w tym kulturalnych nie przekłada się na zwielokrotnienie dostępności do nich. Promocja produktów, zjawisk kulturowych nie wynika z poczucia misji upowszechniania rzeczy dobrych, kulturowo wartościowych, lecz wchodzi tu w grę względy ekonomiczne, czyli zyski wynikające ze sprzedaży. Międzynarodowy obieg kultury łączy się z polityką i ekonomią. Uczestnictwo w tej specyficznej maszynie popytu i podaży a raczej podaży-reklamy-popytu jest swego rodzaju zachowaniem ryzykownym. Jest to ryzyko powszechne i w takim sensie „Ryzyko staje się – w sensie atrybutywnym – czymś uniwersalnym.”⁴⁵

Kultura obyczajowości też uległa zmianie. Dzisiaj nikogo już nie dziwi, że dziewczęta i kobiety w różnym wieku chodzą nie tylko w spódnicach różnej długości i fasonu, ale też w spodniach, same wybierają sobie kandydatów na partnerów życiowych, godzą obowiązki domowe z pracą, własnymi zainteresowaniami, nie gromadzą posagów. Czasy naszych babć czy pradiadków oraz kultura, w której żyli, system wartości od tamtych czasów do obecnych bardzo się zmienił. Mimo wielu niebywałych udogodnień, szybkość życia zdaje się ciągle przyspieszać. Nie ma czasu na sąsiedzkie rozmowy, spotkania z przyjaciółmi, a co gorsza brakuje czasu dla najbliższej rodziny i samego siebie. Następuje spłykanie życia w sferze prawdziwych nie sztucznie wykreowanych doznań emocjonalnych.

Konsekwencją postępu cywilizacyjnego jest również przenikanie się kultur, co ma swoje dobre, ale i złe strony. Nawiązywanie kontaktów, dzięki otwarciu się granic państwowych i przenikaniu mass mediów staje się o wiele prostsze. To sprzyja także lepszemu poznawaniu kultur odmiennych, obyczajowości w pośrednich i bezpośrednich kontaktach międzyludzkich. Jednocześnie kraje

45 Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...*op. cit., s. 219.

bardziej rozwinięte w sposób ekspansywny przenikają do kultur tradycyjnych, stąd mówi się o macdonaldyzacji i zacieraniu się z czasem pewnych charakterystycznych odrębności narodowych kultur. „Formą globalizacji społeczeństwa jest globalizacja stylów życia i modeli konsumpcji – kultura lokalna wspierana jest przez ogólnoswiatową kulturę masową⁴⁶. Dominuje tu kultura Zachodu, zwłaszcza amerykańska. Jednakże na terenie Dalekiego Wschodu i Azji południowo-wschodniej występuje zjawisko kulturowej japonizacji⁴⁷. Liczni autorzy zwracają uwagę na nieuchronność procesu globalizacji.⁴⁸”

Można zadać nieco kontrowersyjne pytanie, na ile przyszłym pokoleniom będzie zależało na zachowaniu odrębności kulturowych między poszczególnymi państwami, kulturami. Wszak już niektórzy młodzi ludzie nie utożsamiają się specjalnie z jakimś miejscem, uważają siebie raczej za obywateli świata, kosmopolitów, są podróżnikami, zmieniają miejsce zamieszkania w związku z nauką, pracą, poszukiwaniem przygód, zwiedzaniem lub z innych powodów. Wielkie aglomeracje miejskie to mieszanina kultur, obyczajów, obrządków, w których trudno jest dostrzec cenne, istotne i oryginalne zachowania czy wytwory związane z tradycją regionalną danych narodów, państw. „Kultura jest formą rozwoju, co zresztą wynika z etymologii tego słowa. Człowiek jest istotą kulturową, nienaturalną. To, co posiada od natury, jest niczym w porównaniu z tym, co nabył od kultury. Kultura, podobnie jak język, który z nią współistnieje i który ją wyraża, jest zbiorem przypadkowych okrucich, składających się na spójne znaczenie konstytutywne dla człowieczeństwa.⁴⁹”

Postęp cywilizacyjny i wpływ czasu odciskają swoje piętno na kulturze poszczególnych grup i narodów. Nawet tak istotne cechy kultury, jak język, systemy wartości, wierzenia czy zwyczaje, mimo zachowania istotnych, konstytutywnych cech, podlegają ewolucji. W kulturze języka polskiego wiele jest naleciałości czy słów, a nawet zwrotów obcojęzycznych, szczególnie z języka angielskiego. Szczególnie młodzież chętnie używa wtrętów i skrótów obcojęzycznych, techniczne nazewnictwo czy ściślej komputerowe, przyjmuje się bardzo szybko. Kultura zmienia się bardzo szybko, ponieważ czynniki powodujące oraz przyspieszające te zmiany zachodzą niezwykle intensywnie i burzliwie. Wystarczy prześledzić dynamikę zmian w wieku XVIII i XIX i XX i XXI, by stwierdzić, że świat przyspiesza, strach pomyśleć w jakim kierunku. Kiedyś walczone używając rąk

46 M. Stec, 2001, *Globalizacja. Czym jest? Czego można oczekiwać?*, „Waga i Miecz” 2001 nr 4-5, s. 7-8.

47 N. Chiba, O. Ebihara, S. Morino, 2001, *Globalization, naturalization and identity. The Case of Borderless Elite Athletes in Japan*, International Review for the Sociology of Sport.

48 Wojciech J. Cynarski, 2003, *Globalizacja a spotkanie kultur*, Rzeszów, s. 22.

49 A. Bloom, 1987, *Umysł zamknięty...*op. cit., s. 225.

i narzędzi przez siebie wykonanych, broni białej, później brani palnej, obecnie stoimy przed groźbą wojny nuklearnej.

W obrębie socjologii podejmowano próby znalezienia uniwersalnych zjawisk kulturalnych. Na podstawie badań Graham P. Murdoch wymienił około dwustu identycznych dziedzin mających znaczenie w każdej kulturze. Znalazły się wśród nich higiena, język, pokrewieństwo, rodzina, wychowanie. Z kolei Clyde May Kluckholm poszukiwał szczegółowych cech kulturowych, np. norm moralnych identycznych we wszystkich społecznościach ludzkich. Uniwersalną cechą okazała się zasada zachowania życia członków własnej grupy, chociaż swoje argumenty w tej sprawie wysuwali również relatywiści⁵⁰. Johan Huizinga za uniwersalne uważał pewne typy zabaw i gier, natomiast uważany za jednego z najwybitniejszych myślicieli politycznych na świecie, profesor lingwistyki i filozofii, Noam Chomsky wysunął tezę o powszechności podstawowych zasad gramatyki⁵¹.

Uniwersalizm średniowieczny tworzył kościół, papieże, cesarze. Współczesny uniwersalizm tworzy więcej złożonych i zróżnicowanych elementów, od przeobrażeń cywilizacyjno-społecznych, mass mediów przez siły gospodarczo-polityczne, po różnorodnych myślicieli.

Zakończenie

Czym jest uniwersalizm w czystej formie, szczególnie współcześnie, trudno jednoznacznie określić. Można poruszać się wokół zagadnień związanych z tym pojęciem, czynników naświetlających i przybliżających istotę zagadnienia. Uczestniczenie w tym, co powszechne, uniwersalne, co stanowi większą całość, nie zagraża automatycznie i w sposób absolutny niczyjej jednostkowości, odmienności ani indywidualności. „Oczywiście, uniwersalne idee i wartości niekoniecznie łatwo dają się realizować w świecie sprzecznych czy niezbieżnych interesów, postaw i przekonań. Edukacja, oświecenie, demokracja, dialog – także globalny – mogą tu pomóc. Inną sprawą, skądinąd niezwykle ważną, jest realność i wykonalność pożądanых zmian. Pogodzenie globalności i lokalności stanowi problem. Ale to nie oznacza, że mają zawsze zwyciężać «globalni drapieżcy». Ważne, że zapoczątkowano naukową, polityczną i społeczną debatę.⁵² To, co jest powszechnie akceptowane, jawi się jako wartość ogólnoludzka, wychodząca nawet poza obszar poszczególnych krajów, nosząca cechy kosmopolityczne, może ugruntowywać

50 A. Kłoskowska, 1983, *Socjologia kultury*, PWN, Warszawa, s. 46-47.

51 A. Kłoskowska, 1983, *Socjologia...*op. cit., s. 47; N. Chomsky, *Zagadnienia teorii składni*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wrocław 1982.

52 Lech W. Zacher, 2001, *Globalizacja...*op. cit., s. 226.

się jako uniwersalizm nie narzucony. Określenie tego uniwersalizmu, chociaż wydawałoby się w swojej formie utopijne, jednak tworzone przez człowieka jako gatunek rozumny, możliwe przynajmniej w części do realizacji.

W dziejach ludzkości każdy uniwersalizm: łaciński, praw człowieka, kosmopolityczny zawierały elementy konstruktywne i destrukcyjne. Uwarunkowane było to wieloma czynnikami, m.in. prowadzoną polityką, głosami rządzących, tamtejszą rzeczywistością społeczno-kulturową. Jednym ówczesnie panujący uniwersalizm odpowiadał, innym szkodził lub nawet był wrogo do nich nastawiony, wręcz niszczycielski. Być może współcześnie mamy do czynienia z tworzeniem się uniwersalizmu kulturowego, w którym ujawnia się synkretyzm, polegający na łączeniu elementów pochodzących z różnych historycznie odrębnych kultur z ogromnym udziałem technologii informacyjnych scalających różne społeczności. Najważniejszą rzeczą jednak w idei uniwersalizmu jawi się mimo wszystko chęć prowadzenia konstruktywnego dialogu w dążeniu do wypracowywania dróg porozumiewania się w duchu sprawiedliwości społecznej i pokoju oraz kulturowej tolerancji w znaczeniu pomnażania bogactwa różnorodności kultur i tradycji różnych krajów i narodów.

Bibliografia

- Bauman Z., 1995: *Life in Fragments*, Blackwell, Oxford.
- Bauman Z., 1997: *Glokalizacja czyli komu globalizacja a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” nr 3.
- Bauman Z., 2000: *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa.
- Bauman Z., 2004: *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Bloom A., 1987: *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
- Borowski H., 1993: *Wartości uniwersalne i hierarchia wartości*, [w:] B. Szymańska, J. Pawlica (red.), *Uniwersalne wartości etyczne w różnych kulturach. Materiały V Jagiellońskiego Sympozjum Etycznego*, Kraków.
- Burszta W.J., 1995: *Relatywizm i etnocentryzm postmodernistycznie widziane*, [w:] A. Szahaj (red.), *Między pragmatyzmem a postmodernizmem*, UMK, Toruń.
- Chiba N., Ebihara O., Morino S., 2001, *Globalization, naturalization and identity. The Case of Borderless Elite Athletes in Japan*, International Review for the Sociology of Sport.
- Chomsky N., 1982: *Zagadnienia teorii składni*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wrocław.
- Cynarski Wojciech J., 2003: *Globalizacja a spotkanie kultur*, Rzeszów.
- Czaputowicz J., 1998: *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa.
- Denek K., 1998: *Ojczyzna – podstawowe wartości edukacji, kultury, krajoznawstwa i regionalizmu*, „Wychowanie na co dzień” nr 1-2.

- Denek K., 1996: *Uniwersalne wartości edukacji szkolnej*, Dydaktyka Literatury, T. XVI, Zielona Góra.
- Dziemidok B., 2003: *Globalizacja a kwestia tożsamości narodowej*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków.
- Gałkowski Jerzy W., 2003: *Zasada pomocniczości – między globalizmem a regionalizmem*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków.
- Górski E., 2001: *Idea uniwersalizmu w Polsce i w obu Amerykach*, [w:] Józef L. Krakowiak, W. Lorenc, A. Miś (red.), *Filozofia, dialog, uniwersalizm. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Kuczyńskiemu*, Wyd. Nauk. „Scholar”, Warszawa.
- Górski E., 2008: *Globalizacja, uniwersalizm i przemiany systemu oświatowego*, [w:] R. Stefański (red.), *Jedność i różnorodność – wyzwanie globalizacji*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń – Kielce.
- Kłoskowska A., 1983: *Socjologia kultury*, PWN, Warszawa.
- Koneczny F., 2001: *Prawa dziejowe*, Wyd. Antyk Marcin Dybowski, Komarów.
- Konik R., 2003: *Eco-logia kultury masowej. Przewodnik po kulturze popularnej według estetyki Umberta Eco*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław.
- Krakowiak Józef L., 2001: *Polskość w perspektywie uniwersalistycznej*, [w:] Józef L. Krakowiak, W. Lorenc, A. Miś (red.), *Filozofia, dialog, uniwersalizm. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Kuczyńskiemu*, Wyd. Nauk. „Scholar”, Warszawa.
- Kunikowski J., Turek A., 2008: *Bezpieczeństwo i dyplomacja. Słownik terminów*, Wyd. PEDAGOGIUM, Warszawa – hasło: uniwersalizm
- Lewowicki T., 1990, *Przemiany oświatowe*, wyd. 2, Warszawa.
- Łomny Z., 1996, *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Radom.
- Marczewska-Rytko M., 2004: *Procesy globalizacji jako wyzwanie dla kultury i państwa narodowego*, [w:] J. Rokicki, M. Banaś (red.), *Naród, kultura, państwo w procesie globalizacji*, Wyd. UJ, Kraków.
- Martin Hans P., Schumann H., 1999: *Pułapka globalizacji*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Melosik Z., Za: Bednarek J., 2007: *Wpływ multimediiów na przemiany w kulturze*, [w:] Tanaś M. (red), *Kultura i język mediów*, Impuls, Kraków.
- Okoń W., 1998: *Nowy słownik pedagogiczny*, „Żak”, Warszawa.
- Olechnicki K., Załęcki P. (red.) 2002: *Słownik socjologiczny*, Toruń.
- Piekarski R., 2003: *Uniwersalizm czy zamaskowana oligarchia*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków.
- Stec M., 2001, *Globalizacja. Czym jest? Czego można oczekiwać?*, „Waga i Miecz” 2001 nr 4-5.
- Stefański R. (red.), 2008: *Jedność i różnorodność – wyzwanie globalizacji*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń – Kielce.
- Synak B., 2003: *Małe ojczyzny w globalnej wiosce*, [w:] R. Piekarski, M. Graban (red.), *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, UNIVERSITAS, Kraków.
- Szmyd J., 2006: *Tożsamość a globalizacja*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków.

- Tomaszewska L., 2007: *Kultura mediów – kilka słów o wartościach. Zagadnienia deontologiczne*, [w:] M. Tanaś (red), *Kultura i język mediów*, Impuls, Kraków.
- Winiarski M., 2006: *Środowisko życia w perspektywie lokalnej i globalnej*, „Pedagogika Społeczna” Tradycja i współczesne konteksty, red. W. Theiss, M. Winiarski, nr 4.
- Wnuk-Lipiński E., 2003: *Globalizacja i demokracja*, Warszawa.
- Zacher Lech W., 1999: *Uwarunkowania i implikacje globalizacji*, [w:] E. Okoń-Horodyńska (red), *Wyzwania procesu globalizacji wobec człowieka*, Akademia Ekonomiczna, Katowice.
- Zacher Lech W., 2001: *Globalizacja – projekt nieuniwersalny?*, [w:] Józef L. Krakowiak, W. Lorenc, A. Miś (red.), *Filozofia, dialog, uniwersalizm. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Kuczyńskiemu*, Wyd. Nauk. „Scholar”, Warszawa.
- Ziętek A., 2004: *Kultura w procesie globalizacji i integracji europejskiej*, [w:] J. Rokicki, M. Banaś (red.), *Naród, kultura, państwo w procesie globalizacji*, Wyd. UJ, Kraków.

Netografia

- ks. Chamarczuk M., *Uniwersalizm czy partykularyzm – współczesny niekonieczny antagonizm*, <http://www.seminare.pl/23/Chamarczuk.pdf> Wielomski A., *Uniwersalizm*, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Uniwersalizm>